

Ferie w Błotnicy

Dzień pierwszy i drugi - 16- 17.01.2012

Zawsze podczas ferii zimowych uczniowie PSP w Błotnicy mają pełne ręce roboty☺☺☺. Bogaty harmonogram pierwszego tygodnia ferii otworzyła dwudniowa wycieczka z projektem edukacyjnym, pt. **„Wyprawy w czasie i przestrzeni- zdobywamy podziemną Bochnię i podwodny Kraków”**. Była to kontynuacja ubiegłorocznych działań, kiedy to penetrowaliśmy podziemia krakowskiego rynku i wizytowaliśmy miejscowy park wodny. Tegoroczny wyjazd miał charakter bardziej rekreacyjny, chociaż nie sposób było pominąć historię średniowiecznej Bochni, a dokładniej – najstarszej w Polsce kopalni soli, działającej nieprzerwanie od 1248 roku. Nie każdy wie, że Bochnia uzyskała prawa miejskie na 4 lata przed Krakowem, a eksploatacja złóż soli z Wieliczki jest późniejsza od bocheńskich aż o mniej więcej 40 lat☺.

Wielkim przeżyciem dla każdego z 35- osobowej grupy wycieczkowiczów był niewątpliwie zjazd szybem górniczym Campi do wyrobisk znajdujących się na głębokości ok 176 metrów pod powierzchnią ziemi, na poziomie IV August i poziomie VI Sienkiewicz (223 m pp). Za dzielność i odwagę w przełamywaniu lęku jedna z uczestniczek otrzymała wspaniałą bryłkę soli☺.

Następnie odbyliśmy krótką podróż podziemną kolejką, która przewiozła nas i nasze bagaże w umówione miejsce, gdzie około 17.45 rozpoczęliśmy wieczorne zwiedzanie kopalni, w towarzystwie dwóch miłych pań „żupniczek”. Każda z nich nosiła granatowy mundur, kask, posługiwała się odpowiednim oświetleniem górniczym oraz ze znanstwem oprowadzała po meandrach kopalni. W tej niesamowitej wędrówce towarzyszyły nam różne postacie- a to hologram cystersa (z tym zakonem wiążą się początki eksploatacji złoża soli kamiennej w Bochni), a to ożywione postacie z portretów księcia Bolesława Wstydliwego i króla Kazimierza Wielkiego, przybliżające okoliczności utworzenia kopalni i przejęcia jej pod królewski zarząd. Przywitali nas również genueńscy kupcy, którzy łamaną polszczyzną opowiadali o swojej trudnej pracy. Ponadto w naturalnej scenerii kamiennych ścian, nisz, nacieków solnych oglądaliśmy liczne multimedialne prezentacje i filmy precyzyjnie wkomponowane w tło, dające złudzenie prawdziwego współuczestnictwa w ciężkiej pracy przy pozyskiwaniu surowca- solnych bałwanów lub solanki- „białego złota” Bochni. Większość z nas przestraszyła się odgłosów wybuchów, jakie towarzyszyły „wysadzaniu” skał czy groźnemu „pożarowi” metanu. Nikt z nas nie wyobrażał też sobie spotkania zwodnym dziadem☺. Brrr!

W kopalni znajduje się również nieduża kaplica św. Kingi, gdzie odbywają się pasterki. Oczywiście, każdy z nas znał legendę o węgierskiej księżniczce Kindze i jej pierścieniu. Zwiedzanie zakończyliśmy zejściem po drewnianej pochylni do komory Ważyn (250 metrów pp), gdzie gospodarze obiektu przygotowali dla turystów segment restauracyjny, taneczny, sportowy i noclegowy. Mimo dość chłodnej temperatury panującej w komorze (ok. 14- 16 ° C) wszystkim dopisywały humory i świetnie razem się bawiliśmy, poznając również grupy z innych zakątków Polski. Swoistą nagrodą stał się zjazd po 140- metrowej zjeżdźalni, przy czym zamiast „saneczek” otrzymaliśmy skórzane poduszki. W kategorii senior zwyciężyła pani Maria, nasza katechetka☺, której udało się zjechać do samej mety.

Nie bez znaczenia podczas konstruowania projektu wyjazdu do Bochni stał się fakt, iż kopalnia ma status uzdrowiska, a pobyt nocny w kopalni to forma inhalacji i zastrzyk odporności dla każdego mieszczucha☺.

Następnego dnia przed godziną ósmą wyjechaliśmy na powierzchnię ziemi i pożegnaliśmy miłych gospodarzy obiektu. Tradycyjnie, po przyjeździe do Krakowa, udaliśmy się na wzgórze Wawel, aby przywitać się ze smokiem, po czym zeszliśmy urokliwymi uliczkami w stronę rynku. Tam wysłuchaliśmy hejnału z wieży mariackiej, skosztowaliśmy krakowskich obwarzanków i udaliśmy się do restauracji na wcześniejszy obiad. Nie mogliśmy się doczekać ostatniego punktu projektu, czyli pobytu we wspaniałym, krakowskim parku wodnym. Tam przez dwie godziny pływaliliśmy, moczyliśmy się lub szukaliśmy zaginionych podwodnych „skarbów”☺.

Do zobaczenia ponownie w Krakowie! ☺

Organizatorki: M. Olesiak, M. Sklebic, R. Druszcz